

12



Nat. Komp.
14633

III 7 ~~100~~ P





4995 *Pravo*
1

1878. III. 151.

10 flor.

prawo

Zbiór procesow 29 38
w 18. wst.

1. Fyrskiewicz - Siemicki.
2. Dowgiatto - Ptakowicki.
3. Chmara - Wotkowicz.
4. — —
5. Korkolowicki Szaniawski - Hornicki.
6. Supinski - Piaskowicki.
7. Hornicki - Piaskowicki.
8. — — Kozemicki.
9. Szaniawski - Hornicki.
10. Potocki - Sorok.
11. — —
12. Worenyński - Musnicki.
13. Staniawski - Kamedulski.
14. Chmara - Proczadowski.
15. Gostanski - Rymora.
16. Chmara - Proczadowski.
17. Radziwiłł - Hilem.
18. Hilem - Radziwiłł.
19. Daryliński - Driedziński.
20. — —
21. Janowski - Daryliński. 14633 IV
22. — —
23. Bychowice - Chodkowski.
24. Matuszewski - Bychowice.
25. Strenki - Kossak.
26. Kossak.
27. — —
28. — —
29. — —
30. Sugiętowa - Dowski.

31. Zaborowski - Grynata, Lubanski.
32. — —
33. Tomaszewski - Paryna, Odachowski.
34. Łazynski - Sulatycki.
35. Bęklewicz - Porewko.
36. Orzechowski. Wyslowicki
37. — —
38. — —

ODPOWIEDZ

Ze Strony: JW. Potockich Stow Szczerzeckich.

PRZECIWKO

WW. Sorokom y Urzędowi Ziem: Wołkow:



Konkluzya z Prawa położona.

- 1mo. Trybunał na mianowane Dekreta kontumacyjne, y stanne Ziemskie Wołkowyskie przez WW. Sorokow przyniesione, a „ przez JW. Potockich ku znieważeniu y skasowaniu one „ podające, jest sądem naywłaściwszym, y nayprzyzwoitszym, do „ uznania być ich nikczemnymi. Raz: przez powod przyścia stron „ odmianie Ziemstwa za sobą ciągnącą. Powtóre: przez wzgląd „ na przyczynę odmiany. Potrzebie: przez zdolność weyscia, „ mocą prawa Art: 40. Roz: 4. nadaną w zły przewod prawa „ przez strony zaskarżony, y onego poprawienia, lub zniesienia.
- 2do. Na samym bezprawiu ugruntowane z Dekreta niestanne, a w pomoc do zaiechania Dóbr Rosi przez W. JP. Sorokę wzięte nie tylko że nie są Dekretami stopniowemi, a za tym ostatecznymi; lecz z nieporządnego ich uzykiwania nie są żadnymi.
- Czemu? bo stopień prawem uporządkowany do ostateczney konwikcyi nie doprowadzony, a otrzymanie owej konwikcyi, po różnych sub- selliach ewokacyjne, tak rozrywało ciąg stopniowych Dekretow, iakoteż zwykiwanie ich extra forum, bytność onychże, każdego po osobno w występkach ewokacyi gasta, y niszczała.
- Więc ta ich podłość Kardynelnemi prawami wyznana, sama przez się „ nikczemnie ich będzie iestestwa, a na ruinie ich wsparte tra- dycye Urzędowe, Dobra JW. Potockim odeymujące, kaslacye ulegać muszą, z pod których wywiązanie Dóbr Rosi (opinią za- wodną, y występą ważności tych Dekretow przez Sorokę zaię- tych) nastąpić dla JW. Potockich ma.
- 3tio. Gdy owe Dekreta niestanne tak się przeświadczą (jak są w sobie) iż nie tylko nie są zdolne brać na się postaci ostateczney kon- wikcyi; lecz więcej że y imienia cnotliwych Dekretow nie mają.
- Toc w porządku ich agie trzy Dekreta Ziem: Wołkowyskie z obu stron- nych doniesień złożone; są Dekretami, za nikczemnością pierwszych z nich niestannych, bez obserwacyi processu nieporządnymi.
- Są Dekretami ewokacyjnemi, są Dekretami, by były właściwego sądu (jak nie są) od istoty sprawy odległemi, iako in crudo będącey, & ex crudo mającey brać stopnie prawem opisane, idq; Konfyt: 1726. y 1764. Roku w sprawach inskrypcyjnych ieszcze przed Konf. 1776. zapadłe.
- Będąc tedy takimi Dekretami pod hasło cnotliwych Dekretow nie idą, Obywatelow do posłuszeństwa sobie nie obowiązują, gdy prawo Art: 40. Roz. 4. nie skutek onych, lecz akcyą przeciw im w Tryb: mieć stroną determinują.
- Przeto Dekreta bez Sądu nie są Dekretami, a Sąd niewłaściwie ie stano- „ wiący, bez daney prawem mocy y na przestępstwie prawa „ składający wyroki, sam wyniszczył, y wytruł przymiot godzi- „ wych Dekretow, y dał powod prożenia z sobą, y z mnie- „ manemi Dekretami Sądu.

A

Więc-

W. Terlecki w widnie
1760 R. miel

Więc nieważność ich za wyprobowaniem złości Pierwszych, iak niez-
„ trzymacie sprawy WW. Potockich w Ziem: Wołkow: przez
„ szczegulne poniżej dowody; tak równie zatrzymać niemoże,
„ JP. Sorokę, na possessyi Dóbr Rofi śladem występnych Dekre-
„ tow do niey weszłego.

*Taka jest determinacya Prawa, wedle którego Trybu-
nał będąc przyzwoitym Sądem, teraznieyszey spra-
wie, takie ma przez skutek tychże praw w naywyż-
szej Magistraturze zawsze do przykładu dostrze-
ganych uczynić wyrokowanie.*

To jest: weyrzeć w skargę JWW. Potockich, o zły przewod Prawa prze-
ciw JP. Soroce żalących się, owe mianujące się Dekreta, na rui-
nie praw składane, nawet z nazwiska ich wyzuc. Tradycye na
nich w sparte pokasflować, Dobra per Rehabilitationem WW. Potoc-
kim powrócić, o zły przewod JP. Sorokę 12. niedzielami: we-
dług Art. 40. Rozd: 4. ukarać, oraz nakazać danie dobrze osia-
dley poręki, wedle ustaw prawa przez WW. JPP. Sorokow na
sąmą sprawę dać Ziem: inne, a nie Wołkowyskie, iako w sprawie
będące, y iako fame na Tryb: po rezolucyą wysyłające.

Ku przekonaniu się o tym probuję przez szczegulności.

Nie idę już do pobudek, które stan sprawy każdemu nayprzychylniey my-
ślącemu, za WW. Sorokami perswaduie, iż sama pieniaćtwo du-
cha spokojności niemające, ów obiekt sprawy utworzyło: iż
sama napaść dobra JWW. Potockich chce obarczać, iż sama fał-
szywa opinia zysku za mniemanym skryptem, a przez WW. So-
rokow, y ich antecessorow. Winklerow, nazwanym obligiem,
ufluie stosować korzyść do osob JWW. Potockich, y ich Dóbr
Rofi, ani obiektowi sprawy, ani utrzymującym oną, nic niez-
winiających. Gdyż o tym uprzedzony głos z strony JWW. Po-
tockich, odbyty dołyć dokładnie Sąd uwiadomił.

Przeto rozciągleysze perswazye w samey sprawie pod rozładek reraz Try-
bunałowi niepodpadaiaący, do czasu y miejsca swego odkładaiąc,
mówię o tym co dziś stanowi sprawę, y w czym dziś Trybunał
ma rezolwować-

A mając mówić, co mają JWW. Potoccy w sprawie, y co przynoszą pod
rozpoznanie teraz Trybunałowi bym niemówił próżno.

Uprzedzam Trybunał, y iak na świeczniku mam pokazać: iż Sąd niniey-
szy na skasflowanie złego przewodu prawa, y Dekretow akcesso-
ryalnych mnieyszego Sądu do possydujących niewłaściwie z dóbr
Aktorow, jest Sądem nayprzyzwoitszym, y przyście WW. Po-
tockich do Tryb: w próżbie o to u Trybunału jest naywłaściwsze.

*A za tym rzecz o generalney mocy Tryb: prawem nada-
ney do skasflowania złego przewodu prawa Kontu-
macyinego y stannego Dekretow mnieyszego Sądu
Akcessoryalnie zaszłych. Oraz do w wiazania Dóbr
Aktorom przez nie WW. Sorokom w wiazanych.
Tudzież do ukarania zyskuiących takie przewody
y Dekreta zaszłe w teraznieyszey Sprawie.*

Każ-

Każde prawo jak ma szczególny swoy zamiar, tak do każdego przypadku udzieliło ustanowiło reguły, y podzieliło na różny rodzaj, sprawy różną, a to osobną ustawę, tak dalece: iż jedno z gim nieznosząc, lecz owszem całość w obserwacyi mając nauczyły strony, iż tych tylko praw używać mają, które do natury sprawy służą nienaciągając ustronnych, y zarazem zlecilo juryzdykcyom by według tychże do sprawy stosownie mających się prawideł wyroki składały.

Ktoby dziś chciał myśleć istotnie w determinacyą prawa wchodzący, iżby do dzisiejszego przypadku, kiedy idzie o kassatę złego przewodu prawa, y Dekretow Akcesforyinych do postydujących JWW. Potockich z Dóbr ich własnych, a w wiążących w nie WW. Sorokow, można było stosować te Konstytucye, które Trybunałowi zabraniają wchodzić w sprawy w mniejszym sądzie nierozsądzone; iako też w Dekreta tego mniejszego sądu, chyba w appellowane.

Weyrzeć tedy w nie y pokombinować z dzisiejszym przypadkiem, czy one są celem niedotknięcia złego przewodu prawa Dekretow iako Akcesforyinych?

Oraz zostawienia ich in suo esse? czy też pisząc o samych tylko sprawach ad minora subfella odesłanych, tamże niedokończonych, albo dostatecznie nierozsądzonych zaleciłby Tryb: w kognicyą ich przed rozpoznaniem mniejszego sądu niewdawał się. Co jest innym przypadkiem od dzisiejszey sprawy odległym, a właśnie te prawo po sobie mającym.

Prawda! że Konst: 1726. tit: *sprawy in minori subfello niedrabowane* nie pierwey do Tryb: wchodzić dozwoliła, aż się w mniejszym sądzie dostatecznie nie rozsądzą sprawy.

Pewnym y to jest: że Konst: 1764. *convocationis* tit: *sprawiedliwość*, również postanowienie uczyniła, y nie w przód chciała mieć sprawy do Tryb: przychodzące, aż per appellationem.

Znaiomym też y to jest powłzechności dobrze, iż tegoż Roku Konst: 1764. *Coron: tit: Tryb: iakie ma sądzić sprawy*. Wszystkie sprawy do owego czasu w Tryb: będące, a ostatecznie nierozsądzone, do Ziemstw y Grodow *proprii districtus aut Palatinatus ubi bona consistunt* odesłała.

Niewyprzeznaczonym y to jest: że też Konst: *circa determinationem fori*, in *cognitione negotii* Tryb: wchodzić niedozwala, lecz ad *primam incidentiam* takowe sprawy ad minora subfella wysyłać determinuje.

Lecz te wszystkie Ryczałtem zgromadzone prawa o nie dzisiejszym przypadku piszą, a za tym próżnie są wezwane, bo ich cel komuż nieznaiony? iż jest ten, by tylko Tryb: nieprzyjmował samych spraw, y w kognicyą ich nie wchodził, przed rozpoznaniem mniejszego sądu, owszem z ukaraniem przychodzących z sprawami nieroztrąsnionymi ad fora kompetencia odrywał.

Tu zaś cale inny obiekt rzeczy, nie żądają JWW. Potoccy u Tryb: rozsądzenia samey sprawy, mniemanego Obligu skassowania. Inkwizycyi, kalkulacyi, y weryfikacyi, Possessyi na Sorokach uznania. Boby występnie u Tryb: profili. Y te prawa zawszeby ich oto stosowały.

Ale mają sprawę o nikczemność złego przewodu prawa. Y o kassatę Dekretow akcesforyalnych Ziem: Wołkow: z Dóbr ich niewłaści-

wie wywiązujących. Więc daleko od determinacyi tego prawa
mają różną.

One zaś prawo nie zagroziło w takim przypadku, ani stronom nieść
skargę do Tryb: ani Sądowi najwyższemu uieło mocy weyrze-
nia w zły przewod prawa w Dekreta akcesoryalne niepraw-
nie złożone, y onych skasowanie.

Bo dla tego Sąd się famey sprawy, nierozsądzoney w mnieyszym są-
dzie niedotyka. W dobroć lub złość iey niewchodzi. A zatym
przeznaczę prawa, nie tylko nieobraża; lecz ie ocala.

Mówią: iż Konst Convoc: y Coronat: nieinaczezy przeznaczając przy-
ście stronom na Tryb: aż po Dekrecie oczewistym; per conse-
quens appellowanym. Tym samym y Dekreta niestanne, y De-
kreta akcesoryalne bez oczewistych, od kognicyi Tryb: a
zatym od zniszczenia ich ochrania.

Y więcezy ieszcze mówią, iż taż Konst: napisała w słowa, że po strzy-
manym w Ziem: lub Grodzie post, aut, ante dilaciones kontumacyjnym ied-
nym lub więcezy Dekrecie, nie iuż do Tryb: ale iterum do Sądu Ziem:
czyli gdzie sprawa zaczęta, aż do oczewistego in principali negotio De-
kretu lub zupełney ad ultimum gradum in contumaciam konwikcyi, aby
procedera kończyli, sava tylko; ab eodem in principali negotio appella-
tione do Tryb: postanowiamy.

Więc tym samym Dekreta niestanne od rozładku Tryb: wstrzymuie, y
iść z nimi na Tryb: aż do ostatecznego w sądzie mnieyszym roz-
ładzenia się niepozwała.

Tak mówiąc: WJPP. Sorokowie trzeba, by weyrzeli ciekawiey w to
prawodawstwo, y iego cel uważali z iakiemi one Dekretami
przychodzić na Tryb: stronie niedozwała.

Alić iey zamiar iest taki, która odylając sprawy do mnieyszego Sądu,
właściwe temu onym właściwe Woiewodztwo lub Powiat prze-
znaczyła, & in competenti foro przeciw Dekretom niestannym
lub akcesoryalnie zyskanym mówić u Tryb:.

A Tryb: w nie wchodzić przed oczewistym tamże rozładzeniem niedo-
zwoliła, atym samym nic o złym przewodzie prawa napisała.

Może tu kto wtym mieyscu podchwycić y przeciw JWW. Potockim
sentymentować, iż gdy Sorokowie in competenti foro, tam
gdzie dobra leżą, to iest w Ziem: Wołkow: otrzymywali kon-
wikcyę, y Dekreta akcesoryalne? Toć wnie przed rozpozna-
niem oczewistym wchodzić niemożna.

Lecz nie tu mieysce odpowiedzi, iednak JWW. Potoccy wniosek czy-
ichkolwiek rezolwują, że niemogą Sorokowie wzywać tey Konst:
wpomoc, bo im na kwestyą JWW. Potockich niesłuży ona.

Czemu? gdyż JWW. Potoccy mając o zły przewod prawa, tym samym
niemają akcyi o Dekreta in competenti foro otrzymane.

Lecz gdy mają pokazać w swoim mieyscu, iż Dekret oczewisty Tryb:
forum inne, - natę sprawę naznaczył. Więc doprowadzona kon-
wikcyę w Ziem: Wołkow: iest ewokacyina.

A zatym złym przewodem prawa uzykana.

Y to iest: o czym na swoim mieyscu.

Ad extremum konwikuię: iż sąd Trybunałki, iest sądem nayprzyzwoit-
szym na kasłatę Dekretow, a niczym lepiej przekonywać niemo-
gę, jako wyraźnym własnio do tego przypadku służącym prawem.

Art: 40. R. 4. o poprawieniu obładzenia, albo o skazie nieprawnym któ-
regu Urzędu. za niestaniem strony pozwanej uczynionego pisząc:

Taki na dzisiejszy przypadek Sąd Tryb: determinujący, wydał wyrok
w słowach:

Tę ustawiam: gdyby się to trafiło żeby Urząd Ziem: abo Grodz: w niestaniu strony pozwanej, za upornym skazaniem swoim nieprawie, abo w jakiej rzeczy którą Sądowi tego nie należała, dał komu odprawę w więzanie w imienia, aboby w który grunt &c.

Tak iak Urząd Ziem: Wołkow: w sprawie JWW. Potockich uczynił, y ich z Dóbr właściwych wywiązał.

Loco zdo. Daley pisze: a iesliby nie z oczewistego mówienia strony żalobney z Urzędem to nie prawne skazanie którego Urzędu pokazał; tedy takowy skaz ma być podniesion y na stronę odłożon y tak ukrzywdzonemu ma być wywiązanie dane y one imienie abo grunt odsądzony, za iemu przywrócon.

Owoż nie kto inny iak Trybunał ma złe przewody prawa kassować, y Dobra dla strony ukrzywdzoney wywiązywać.

Więc któżby prawu negował y iemu wierzyć niechciał, że Tryb: na złe przewody prawa mniejszego sądu. iest sądem naywłaściwszym?

Może kto wnieść, iż to prawo z oczewistego mówienia każe wchodzić w zły przewod prawa y ony na stronę uchylać nie zaś w ten czas, kiedy w kognicyą sprawy wchodzić niemoże Owszem na pierwszym wstępie ma kassować zły przewod prawa a o pretenfye wolne mówienie u sądu zachowuie gdy tak pisze:

A temu, komu za takowym niesłusznym wskazaniem wwiązanie było dane znou wolne mówienie z stroną iesli on zechce ma być zachowane &c. u sądu należnego.

Więc może Tryb: przed kognicyą pretenfyi nikczemnić zły przewod prawa y Dobra wywiązywać.

A Konst: 1764. Ru nie tylko tego prawa niedotknęła, iako y niemogła, lecz owszem nie rezolwując przypadki o złe przewody prawa tak kontumacyine, iako y stanne statut w swoiey mocy ocalita.

Y że on iest na tę sprawę wyraźnym prawem, dającym Trybunałowi moc kassaty takowych Dekretow, to taż sama Konst: *tit: o Gleytach* wyznała przez te słowa: *a w dalszych prawa terminach, w tey Konst: nie opisanych, usum statutu W. X. Litt: y Konst: Seymowych wale zachowujemy.*

Więc Sąd Trybki wcale iest tey sprawie nayprzyzwoitszym do kassaty Dekretow, y do dania JWW. Potockim rehabicyi o to przez postęp processu w Tryb: zawsze obserwowanego.

Trybunał nawet ma moc weyścia w Dekreta, y w ich znikczemnienia, przez szczegulną naturę samego przyięcia stron przed Tryb: o to z liczby 5ciu Urzędnikow Ziem: Wołkow: jednych pozywaią JWW. Potoccy, to iest: JP. Grzymayłę, który iest współnikiem z JPP. Sorokami ich krzywdy, y odięcia Dóbr im właściwych, drugich JPP. Sorokowie czynią interesowanemi w sprawie y ich połączaią, iako to: WW. JPP. Suchodolskiego y Kollataia zwlekaiąc Roki z JWW. Potockimi, by się daley przy Dobrach utrzymywali.

Tak za tą prawdą ręczą składane przed Tryb: oświadczenia tak W.JP. Kollataia Sędziego, jakoteż y Suchodolskiego przeciwko JPP Sorokom uczynione y excerpta Aktorow, tychże Sorokow przeciwko im wynalzone, oraz o niesposobności w tym Ziem: sądzenia sprawy bez kompletu sama ich decyzya do Tryb: po rezolucyą wysylaiąca iest świadkiem. *Czytać te 4. sztuki. oświadczenia*

Więc z powodu wyięcia sprawy z Ziem: Wołkow: trzeba wglądać w przyczynę, y wewszystkie nie prawne ich (iak Soroka mówi) wyroki, y dać Sąd z nimi pryncypalny, a JP. Grzymayłę złe traidącego Dobra, według Konst: 1776. Roku ukarać.

A zatym y z ieneralnego prawa, y z szczegulnego iest Trybunał na dzi-
ficyszą kwestyą do skassowania zlego przewodu prawa, kontu-
macyinego y stannego, a za tym do wywiązania Dóbr z pod-
dzierzenia JPP. Sorokow naywłaściwym y iednym sądem.

To wyprobowawszy że Tryb: iest mocen kassować zły przewod
prawa, przekonywać o należytości skassowania, przez Sorokow na
JWW. Potockich uiskanego, y o tym rzecz następną.

A nayprzód co do skassowania zeh Dekretow kontuma- cyinych.

Niech weyrzy Tryb: w owe 3. Dekreta niestanne przez Sorokow po-
kladane, iednego w Ziem: Miń: na JWW. Sapiehow w Ru.
1713. 2go. w Tryb: na tychże w Ru. 1725. przez Winkle-
row otrzymanych. Y 3ciego w Ziem: Wólkow: iuz przez So-
rokow na Potockich Possefforow Rofi uiskanego, y niech z
kombinuie (pozwoliwszy choć na moment na bycie ich) czy
są one Dekretami stopniowemi? a za tym czy mogą na siebie
ściągać przez istotę swą ostateczną konwikcyą? Y czy były
zdolne w wiązywać w Dobra Roś WW: Sorokow.

Nad tym krótka uwaga..

Wiadomym iuz iest Trybunałowi, nad czym się nie rozszerzam, iż mnie-
mana figura Obligu, póki się sąd właściwy tego niedotknie, y
istoty nazwaney Obligiem nie znieście, był, y iest teraz z bytno-
ści swey, acz apparencyalnym obiektem sprawy, choć zle y nie-
przyzwoicie do JWW. Potockich stosowany.

Niecnothły twor tego obligu przez 106. lat Winklerowie tając, by
owe monstrum, a przez nie występki na ow czas żyjących
ludzi, prędko nie było odkryte, ledwo w Ru. 1712. pierwszy-
kroć manifestem tę ciekawość dzisiejszey potomności stworzy-
ła na JWW. Kazimierza, Jana, Wdy Wileń: Jana, Jerzego Stoł-
nika Lit: y żony iego de domo Połubińkiey, oraz Józe fa Ge-
nerala W. X. Lit: Sapiehow zanieiony.

Ten manifest z strony WW. Sorokow złożony, y dla tego że iest pier-
wiastkowym wstępem do sprawy, y dla tego że nie iedne Do-
bra Roś Winklerowie tym manifestem do odpowiedzi sobie wy-
brali. Y dla tego że competens forum Ziem: Miń: ex potiorita-
te Dobra Zaslawia. Y dla tego że Tryb: Considerando potiorita-
tatem Dekretem oczewistym tę sprawę do Ziem: Miń: wysłał.
Potrzebny iest do wiadomości którego czytać.

Stosowali przeto Winklerowie swoją za mniemanym Obligiem pretęsyą
do Dóbr Zaslawia w Wdztwie Miń: y Rofi w Pcie Wólkow:
leżących.

Y do poparcia swego Manifestu poszli na Tryb: y zapozwem bez któ-
rego nie wygrać niemożna- też same Dobra Zaslaw y Roś do
odpowiedzi sobie winnemi kładli. *Czytać ich žalobę do Dekretu
Tryb: weszłą.*

Trybunał nieuznawiając przed sobą na sprawę Winklerow z JWW. Sa-
piehami sądu, oną do Ziem: Miń: z przyczyny więkzkości Dóbr
Zaslawia odesłał. *w tych słowach:*

*Zadnego nieczyniąc rozsądku iako w akcyi po zmarley osobie intentowaney, a ie-
szcze in minori subsellio niedrabowaney, forum przed nami sądem nieu-
znawszy*

znawczy, tę sprawę do Urzędu Ziem: Miń: na ostateczne rozstrzygnięcie odsyłamy.

Przytli Winklerowie do Ziem: Miń: w Ru. 1715. y tychże JWW. Sapielow skondemnowali pierwszokroć.

Y to jest i wśza kondemnata, którą Sorokowie na wsparcie poslednich w porządku stawiają

Mogąż oni ten Dekret? a za nim do Rosi sprowadzoną exekucją za- byte tłumaczyć? y do poslednieyszych a zawsze złych y bez- prawnych stosować?

Kiedy Dekret oczewisty Tryb: z instancyi JWW. Sapielow ze wszy- stkiemi Kredytarami w Ru. 1722. zasły wszystkie Dekreta na ten Dom niestanne zyskiwane pokaslował?

Wszak Winklerowie do znikczemnienia kondemnaty byli przypozwany- mi, y stali równie ze wszystkiemi prawdziwemi wierzycielami JWW Sapielow na Sądzie.

A że nie mieli swego Aktoratu, dla tego y nie przestali być stroną De- kretowi ulegającą. Y dla tego Tryb: mógł z niemi stawiający- mi, z Aktoratu Sapielow, y z nich instancyi skaslować Dekret niestanny, iakoż tak uczynił.

Cóż mówią? iż snać oni niemieli sprawy, kiedy Tryb: dla ich summy niesądził. Bo oni o to u Tryb: nieprosiłi.

Raz dla tego, że się w stydzili tego bez wiary y cnoty obligu ukazać. Powtore, że ieszcze pod ów czas pamiętać musieli, że Dekret Tryb: do swego Sądu tey ich pretenzyi, ex crudo nieprzyimu- iąc do Ziem: Miń: odesłał. Choć potym w przestępstwie iego De- kret Kontum: na Sapielow w Tryb: ewokacyinie zyskali. *O czym wkrótce-*

Ale dla tego, iako mieli sprawę JWW. Sapielowie do skaslowania kon- demnaty, y za nią exekucyi z Winklerami, w takiey zapadł De- kret one niszczący przez te słowa: *Procedera prawne Dekreta z kon- demnatami inter easdem partes kassujemy, annihilujemy. In contravenientes temu Dekretowi penam infamii, oraz zarękę ważność rzeczy zakładamy.*

Więc Tryb: zewszystkiemi stronami będącemi w sprawie Dekreta nie- stanne pokaslował.

Byli w sprawie Winklerowie, y stawiali do Sądu, a iżby mieli być nie- stannemi. To tenże sam Dekret niezapisujący na nich konde- mnaty jest świadkiem. y za tą prawdą ręczy.

A zatym z nimi wyrok Trybski kaslujący Dekret niestanny Miń: y exe- kucją za nim do Rosi sprowadzoją, jest oczewisty; a Dekretu Kontumacyjnego iuż niemałz.

Mówią, iż Tryb: na taxę Winklerow nieodsylał iak nieukazujących na ów czas na widok obligu, niech y tak będzie.

Zgoda na to: że Tryb: za utytulowanym obligiem, a w rzeczy niecno- tliwym dziełem, iako na widok przez Winklerow niepokazujący na Sąd taxatorcki onych nieodesłał, toby niemałz co odsylać, y według czego prawdziwym kredytorom miałby mieysce zay- mować:

Ależ y na to pozwolić trzeba, że Tryb: kaslując wszystkie Dekreta nie- stanne, różnych pretenzorow, razem y Winklerowskie, z przy- czynny, iż stante hostico y w nayniezczęśliwszych na dom JJ. WW. Sapielow zostały pootrzymywane, nieruszył sprawy z Miń: Ziemstwa, y Dekretu Tryb: oczewistego tamże forum na- znaczającego nietknął, bo tego uczynić niemógł.

Więc Winklerowic niemieli iuż kontumacyi w Ziem: iako z niesioney,

ale do poparcia sprawy swej mieli pewne forum Ziem: Miń: y iako ex potioritate Dóbr Zaslawa naturalne, y iako ex consideratione eiusdem potioritatis Dekretem Tryb: przeznaczone.

Y niewierzyć ieszcze! iż Winklerow z oczewistego lch stawania iest skafowana przez Trybunał kondemnata! iest chyba wyprzeć, aż nadto zuchwale y grubo, iż przyście stron przed Tryb: iest czcze: a dzieło Sądu iest dziełem żadnym, y nic niekalkulującym.

Jest tedy Dekret oczewisty Tryb: kontumacyę w Ziem: Miń: przez Winklerow otrzymaną w stawaniu ich oczewistym kassujący.

Są też na moc y ważność tego Dekretu prawa, za nieporużeniem iego mówiące, to iest: Konst: ominawszy ieszcze 1 wśze 1647. 1649. 1655. y 1690. a Statut w Art: 11. Rozd: 1, nie tylko zabrania mówić, ale na nie słuchających iego przeznaczeń karę 6. niedziel wieży determinuje, *który czytać.*

Gdy to iest pewnym, iak nic pewniejszego być może, iż kondemnata w Ziem: Miń: otrzymana przez wiarę Dekretu Tryb. w R. 1722. zaszłego, a nigdy wątpliwości niepodlegającego, iest onym skafowana.

Do czego Dekret takiż Kontny: w Ru. 1723. Junij 12. d. przez Winklerow na JWW. Sapiehow, już w Tryble: otrzymany, (a przez Sorokow wporządku pierwszego. a iak Trybunał doświadczył, już zniesionego dla wołania stopnia konwikcyi za powtórny położony.) przystosować.

Y czy zdolny ten Dekret nietylko stać w stopniu drugiego, ale też więcej czy wart iest nosić na sobie imie Dekretu jakiegoż kolwiek? y czy iest on jakim kolwiek?

A tu prawo da definicyą

Nazwać go Dekretem stopniowym, a w porządku (jak Sorokowie mówią) drugim jest to przeciwko prawu ciężko wykraczać.

Bowiem w ten czas tylko Dekreta są stopniowemi Dekretami, y dołzedłszy do swoiey liczby,, mienia się być ostatycznymi.

A zatym zdolnemi obarczać Dobra skonwinkowanego, kiedy w byciu iednych nastają drugie, kiedy w znaydowaniu się drugich nastają trzecie, y daley według natury sprawy, y kiedy ordynacya Kocielłowska 1726. Ru. approbowana właśnie w owym czasie była regułą stopniom konwikcyi, jest co do lukrow swoich w każdym po osobnie Dekrecie zachowana.

Tu zaś ów Dekret Kontum: 1723. przez Winklerow otrzymany, nie może się nazwać stopniowym Dekretem, a zatym drugim.

Bo nie mając przed sobą pierwszego jako skafowanego w liczbę drugiego, niewchodzi, a zatym stopnia porządney konwikcyi nie składa.

Więc niebędąc Dekret Tryb: Kontumacyiny Dekretem 2gim po skafowaniu pierwszego nie jest w porządku swoim stopniem drugiego w kondemnowaniu przyjmującym, ani też po sobie stopnia trzeciego zostawującym.

A zatym nie wchodząc w liczbę drugiego ani stanowi Winklerom, a teraz Sorokom w mawianey konwikcyi, ani zostawuje po sobie stopnia zyskiwania 3go. Dekretu

Y przeto ów Dekret nie jest stopniowym, w porządku 2gim lecz iest jako po skafowaniu kontumacyi w Ziem. Mińk: otrzymany Dekretem 1wszym.

Jest

Jest też on w prawdzie co dopowierzchowności Dekretem pierwszym
ale co do składania stopniowej konwikcyi zyski dla strony
przynoszącej, nie jest Dekretem żadnym, owizem tenże sto-
pień po sobie zrywającym.

Raz dla tego: że będąc pierwszym stopniem drugiego nosi contra gra-
dum juris.

A ordynacya Kocieliowska Kon: 1726. Ru. zaaprobowane takowe
Dekreta niszczy, y wniwecz obraca dając im taki wyrok
przez słowa.

„W tym zaś stronie y JPP. Patronowie przestrzeżeni niech będą, aby
„ nad zasługę sprawy, w pozwie abo Dekrecie wyrażoney,
„ większych win w niestaniu nieotrzymywali, y w nich niew-
„ zdawali, y stopniow prawa pospolitego nie przestępowali, mia-
„ nowicie ieśliby tylko prosta kondemnata bydź miała, miano
„ kogo w zdawać na bannicyą doczesną, abo mimo bannicyą do
„ czesną, na wieczną albo mimo wieczną, na infamią, przelka-
„ kując stopnie win w prawie opifanych, tedy taki Dekret otrzy-
„ many za nieważny bydź ma, y przez to samo zniesiony.

Więc to prawo nawet taki wyrok wydało, iż nietylko takie Dekreta
do stopnia konwikcyi wchodzić nie są zdolne, ale nawet hasła
Dekretow niemają, y z momentem iego zyskania w takim nie-
porządku niknie y niszczeie. Tedy taki Dekret otrzymany, za nie-
ważny być ma, y przez to samo zniesiony.

Owoż to u JPP. Sorokow do zaiechania Dobr JWW. Potockim jest
dowodem, co u prawa excesssem. Tu u nich jest chluba zgroma-
dzoney konwikcyi co u prawa jest samym nic, y iezcze wy-
stępkiem.

A zatym ów Dekret nietylko że nie jest iako stopniowy, ale słowem,
iako contra gradum juris otrzymany najmniejszey bytności
swey niema.

Powtore dla tego nie jest ów Dekret żadnym Dekretem, by y nosił na
sobie postać stopniowego Dekretu iak nie? Tedy iako extra
forum otrzymany w wystepku ewokacyi znosi się y niknie.

Zle przyszli Winklerowie do Tryb: y Ewokacyinie. Bo Tryb: na roz-
sądzenie ich sprawy Ziem: Miń: wyznaczył.

Zle przyszli y ewokacyinie pretextem kontrawencyi niestannemu Miń:
Dekretowi iezcze *szym* Dekretem oczewistym Tryb: skasowa-
nemu. Bo Tryb: do tegoż Ziem odsyłając, y nieprzyznając w
ich sprawie przed sobą właściwego Sądu. Skutek sprawy te-
muż Ziem: Miń: oddał, a Sąd swój za nienależący być uznał.
A aby o kontrawencyą mniejszego Sądu można było przy-
chodzić do Tryb: żadnego nato niezłożono prawa.

A Art: 44. z Roz: 4. takowe Dekreta extra forum otrzymane kasuie,
y za nieważne uznaie.

Więc ów Dekret nietylko jest złym że niestopniowy, nietylko nie jest
żadnym że contra gradum juris otrzymany; ale też nie jest
żadnym: y być niemoże iakimkolwiek, iako extra forum evoca-
torie zyskany.

W inrze iezcze przyczyny około nikczemności tego to Dekretu wcho-
dzić należy, a zawsze o zły przewod prawa pokonywające.

Czemuż do Dekretu niezłożyli pozwow? któremi ieżeli nieusprawiedli-
wiać kondemnatę? przynajmniej przyście do Trybunału byli
winni.

Wszak Art: 54. Roz: 4. bez pozwu nie stronie wygrywać niedozwala
a Art: 18 tegoż Roz: nietylko rozkazuje podanie pozwow ale
też y termin, na który pozwani mają stawiać zakłada. To jest
od oczewistego podania za Niedziel 4. a od zaocznego za Nie-
dziel 5.

A tu Sorokowie ani pozwow składaia, ani też usprawiedliwiaia przez
one Dekret, przynajmniej w wyściu terminu pozwu zapadły.
Alić nic tego nie mają. Toć naywyraźniey dają wiedzieć, iż nawet bez
pozwu, podstępnie w złym przewodzie, prawa takowy niestanny
Dekret w Tryb: Winklerowie na Sapiehow otrzymali.

Ale gdyby y przez JWW. Sapiehow były podane pozwy iak nie są.
Tedy Art: 44. Roz: tak dalece Dekreta ewokacyine niktzem-
ni; że nawet stronom zapozwanym do Sądu nienależnego, nie
tylko tych pozwow słuchać ale na nie pozwany y odpowia-
dać niekaze. *Czytać prawo.*

Więc zewszystkich miar ów Dekret niestanny Tryb: nietylko jest złym
Dekretem, że: niestopniowy, nietylko nie jest żadnym, że bez
pozwu otrzymanym, nietylko nie jest żadnym, że contra gradum
juris zapadły; ale nadto nie jest żadnym y być niemoże iakim-
kolwiek że ewokacyine użytkany.

Gdy tedy owe oba Dekreta za hasło konwikcyi przez Sorokow
wzięte, za znikczemieniem drugiego, y przez nieprzyzwoite
stopnie na sobie noszącego, y przez występki ewokacyi za-
traconego już imienia y nazwiska nie mają.

Więc i kze Dekret Ziem: Wołkow: równie niestanny, przez Sorokow
na JJWW; Potockich tamże ad captatum tempus otrzymany
rozumieć go można za skutek ostateczney konwikcyi, w po-
rządku pierwszych Dekretow złożony? y za fałszywą suppozy-
cyą ultymarnosc iego z nieodpuszczonym grzechem przeciw
prawu Dobra JJWW: Potockim gwałtownie zaieżdzać? y
teraz się przy nich utrzymywać?

Kiedy ten Dekret nietylko nie jest ostatecznym, a zatym niezdolnym
odbierać Dobra JWW: Potockim; ale będąc pierwszym a
przeto, że ewokacyine, nie jest żadnym.

Y possesya Sorokow Dobra Rofi, żadnego innego tytułu niema, procz
zle przewodowa! a zawsze była y jest wywiązaniu uległa.

Nayprzod z iakiego Powodu kondemnowali WW: Sorokowie ad cap-
tatum tempus JWW: Potockich? y za tą kondemnatą miaste-
czko Roś zaiachali? czy powiedzieć? że z determinacyi Konst:
1764. Ru: Tit: o exekucyach? toć ta w sprawach inskrypcyinech
po otrzymanym iednym Dekrecie in quocunque foro compe-
tenti dozwała ad captatum tempus kondemnować.

Jednak za drugim Dekretem zaieżdzać Dobra bronii, y aż dopióro w ta-
kich sprawach za zcim Dobra obeymować stronie konwikuią-
cey wolność daie.

w Dzisieyszm zaś przypadku, to dwoie występnie jest przez WW:
Sorokow nieobferwowanym, ani porządek kondemnowania, ani
nienależność Dobra zaiechania.

Bo gdy ante hanc legem już Tryb: doświadczył, iż na JWW; Sapiehow,
których poprzednikami JWW: Potockich bydz mianuią, niemieli
żadnego legalnego Dekretu, coby stopien konwikcyi składało?

Więc Kondemnata Ziem: Wołkow: na JJWW: Potockich zyskana iak
nie jest stopniowa, tak stopien ostateczney konwikcyi na sobie
nosząca, a będąc pierwszą jest contra gradum iuris.

Y że takie Dekreta ordynacya Kociellowiska kasluie, iuż o tym było mówiono. y to temu Dekretowi służy.

Co jest iednym, iż ów Dekret, żadnym nieczyni Dekretem. azatym tradycya nie jest skutkiem konwikcyi Dekretow iako niebyłych y niebędących, ale jest występkiem prawa-

Y to też jest, co daie JWW: Potockim rehabicyą.

Powtóre z iakiego powodu Sorokowie przyzli do Ziem: Wolkowskiego! y tamże zły przewod prawa zyskali dobra JJWW: Potockich odeymuiący.

Czy powiedziec że z Konst: 1764 *Tit: Tryb: iakie ma sędzić sprawy* która wszystkie sprawy, in minoribus subselliis nie drabowane odesłała ad fora competentia, ubi Bona consistunt.

Aże Dobra Roś w Powiecie Wolkow: leżą do których Sorokowie regulują pretensyą: więc Ziem: Wolkow: jest naturalnym z Konstytucyi, ich sprawie sądem.

Gdyby iedne Dobra Roś w Procederze Winklerow do odpowiedzi były brane, anie Zaslaw w Wdctwie Miń: leżący, nie równie w większey wartości, y sytuacji będący.

Y gbyby Trybunał ex consideratione potioritatis Dobr Zaslawia. Dekretem oczewistym na ostateczne rozśadzenie sprawy Winklerow, dziś do Potockich acz nie przyzwoicie stosowanej do Ziem: Miń: nieodsyłał.

Mieliby prawo Sorokowie utrzymywać, Sąd Ziem: Wolkow: za należący, y w owym Dekreta pozyskiwać; iednak y tak uczynić niebyliby zdolnemi, z przyczyny niestawania swey pretensyi do iedney Rosi, ale y do Zaslawia? Alebyli powinni przyisć na Trybunał prośząc determinacyi Sądu? z przyczyny niedoładnych dóbr regulujących pretensyą.

Ale gdy Konst: 1754, Ru. mając się stosownie do Dekretu Tryb: ad forum Competens, ubi bona consistunt wysłała.

Więc tym samym utwierdziła Dekret Tryb: forum w Ziem: Miń: ex potioritate Dobr Zaslawia przeznaczający:

A Gdy (co jest większym z teyże famey Konst: przekonaniem) odsyłając sprawy *ex cruda citatione* czyli po *Dyllacyach, inkwizycyach, kondemnacyach, exekucyach*, po wszystkich akcessoryach Dekretow remissyinych nietknęła, więc tym samym directe do Ziem: Miń: Winklerow, a wstopniu ich WW. Sorokow, ubi bona in maiori parte consistunt, to jest: Zaslaw do którego równą pretensyą uścielali; odesłała.

Y więcej się ieszcze przekonywać potrzeba, że tak jest: kiedy taż sama Konst: pisząc o ważności Dekretow Tryb: oczewistych, zakazała, aby in ullum dubium wokowane niebyły; lecz circa valorem sui inviolabiliter perpetue zostawały. *Czytać Konst: tit: de valore Dekretu.*

Więc Sąd Ziem: Miń. dla Sorokow y z uścielaney pretensyi do Zaslawia, & ex potioritate tych Dóbr, y z wyflania Dekretem Tryb: y z oznaczenia Konst: jest Sądem właściwym-

A przyisćie Sorokow mimo Sąd przyzwoity do Ziem: Wolkow: y zyskanie tam Dekretu niestannego, jest ewokacyine, a JWW. Potoccy nietylko pozwu słuhać, ale też nań odpowiadać, niebyli obowiazanemi, *wedle Art: 44. z Rozd: 4.*

A zatym ów Dekret Ziem: Wolkow: nietylko, że niema stopnia swoiego ostatecznego, ale będąc iwszym Dekretem contra gradum iuris zyskanym, przeto jest nieważnym y nieczemnym:

A będąc też Dekretem Ewokacyjnym, nie jest żadnym, y najmniej-
szego stopnia nie składającym, lecz zawsze kassacie uległym.

Tak chce mieć Art: 44. Roz: 4. y Konst: 1726. Ru. tit: termin, Re-
partycya, w tych słowach: *Gdyby kto kogożkolwiek evocare, albo in contu-
matiam condemnare ważył się, takowy prócz kassacji nullitate: Dekretu y nad-
grodzienia szkod exinde poniesionych, winy po 100. kop parti instantanea
zapłacić. Et penam sessionis turris przez niedziel 6. subire irremissi-
biliter powinien.*

Więc wszystkie Dekreta, iak nie są stopniowemi, ani ieden do drugie-
go stosowanemi być mogą. Tak każdy z nich będąc po oso-
bnie iednym a od siebie różnym, każdy też z nich szczegul-
nie bytność swą, ieden w kassacie Dekretu Tryb:, drugie dwa
w występku ewokacyi, y w przestępstwie ordynacyi Kociello-
wskiej, lucra contra gradum juris w sobie zawierające, wiecznie
umorzyły, y zatraciły.

A gdy tak jest, do czegoż tę tradycją Dobra JWW. Potockim od-
bierającą przystosować! a ona inaczej być była niepowinna, ia-
ko tylko ile w sprawie inkrypcyjney, za zcim Dekretem nie-
stannym, in foro competenti otrzymanym wedle Konst: 1764.
o exekucyach piszącej. Tu zaś Dekretow nie tylko 3. ale za-
dnego niema.

Więc występnie tradujący Urzędnik y mniemane exekwujący Dekreta
a nadto ieszcze niewolnie decyduie w swoim listku podanym
wydający, ma być ukaran.

Same zaś dzieło iego nikczemne, tradycją nazwane ma być skassowa-
ne.

A Miało Ros według Art: 40. R. 4. ma być per rehabilitationem JWW.
Potockim zwrócone.

Wezwali WW. Sorokowie affekuracyi od JWW. Potockich im wydanej,
y iuż po nastąpięney tradycyi y nią probowali, iż sami JWW.
Potoccy forum w Ziem: Wołkow: przyjęli; a zatym y Dekreta
w tym sądzie zaakceptowali.

Nie akceptuie ta affekuracja forum, bo też Trybunał, z samego iey
weyrzenia, w kwestyi rozpoznającej forum; mają uchylić.

A Dekret oczewisty Trybunałki odrylający do Mińska ocalić.

Możeż ta affekuracja tak być silna? iżby Dekreta oczewiste Tryb: zna-
ła?

Możeż ta affekuracja być z własnego postanowienia JWW. Potockich,
na same iey widok: konwikcyje Dekretami oczewistemi Trybun:
pokassowane ozywiała przeciw Dekretom?

Mogliżby sami na siebie, y Dobra swoje zwracać te konwikcyje? y ony-
mi majątek obarozać, które Dekretami Trybun: są zniszczone, z
Dobra uwolnione?

A co więkfsza: mogliby obliż ten, nikczemne dzieło do Dóbr Rosi stoso-
wać? y Ros w obiekt odpowiedzi podawać? kiedy ten sam obliż
z daty, z czasu swiego, z nie aktorstwa obligodawcy był obliżiem
prawdziwym iak nie jest, Rosi nic nie obciąża.

Kto te affekuracją pisał? kto stanowił? y dla kogo pisał?

Alić sam W. Soroka wydając affekuracją bez samych Aktorow, z umo-
wy z Kommissarzem y Ekonomem, dał znać, iż przez iego same-
go affekuracja (niby od JWW. Potockich wydana) pisana
była. *Czytać tę affekuracją.*

Więc Potoccy o tey affekuracyi nie wiedzą, iey nie pisali, w ów czas
w Kraiu nie byli, a bycie iey jest blankietowe, y na krzywdę z E-
konomem y Kommissarzem forum w Ziem: Wołk: złożone stanowią
nie

nie może. Y JWW. Potoccy sami w procederze nie przyimowali forum.

Jaka to jest assekuracja, w tak ważney rzeczy, gdzie idzie o całość Dekretow, Trybunalskich? blankietowa JWW. Potockim nie znaioma, nawet przepisem prawa nie ulegalizowana.

Gdzie są Pieczętarze wyznawający wolę y determinacją, na akceptacją fori Ziem: Wołkow: JWW. Potockich?

Gdzież ich świadectwo że akceptują konwikcyę niestanne? a zatym Dekreta Tryb: znofzą?

Gdzież ich wyznanie? iż JWW. Potoccy znaią że oblig do Rofi przywiązany przeciwko tak widoczney prawdzie?

Więc ta assekuracja iak nie składa z własnego postanowienia JWW. Potockich, ani akceptacji fori, ani legalności konwikcyi; tak niemając solenności prawnych, to jest: Pieczętarstwa, y przyznania według Art. 1. 2. 6. y 7. Roz 7. jest samym listem prywatnym y minutą według Art: 82. Roz: 4 y Konst: pod nim.

Więc ma Tryb: in instanti ją skasować? z mocy tychże praw y Konst: 1588. zmowne zapisy in præiudicium tertii nikczemniące.

Czemuż Trybunał ma ją wraz skasować? iako w kwestyi rozpoznawiającej, czy za nią jest forum albo nie?

Oraz przez uwagę Dekretow oczewistych Tryb: tak kasujących konwikcyi; iakoteż odsyłających tę sprawę do Ziem: Mińskiego: czy mogła ta minuta, to jest: appellacya usuwać Dekreta oczewiste Trybunalskie?

Y że nawet na nią dylacyi niepotrzeba, to Trybunał przez moc Dekretow swych oną ocalających, uczynić może:

Z Determinacyi Konst: 1647. iż in re iudicata żadne dylacye nie idą.

A za tym czyniąc skutek Dekretom swoim koniecznie Trybunał tę assekuracją usunąć musi, bo o Dekreta Tryb: sprawa.

Nie jest tedy forum y z determinacyi prawa, y z nie akceptacji samych JWW. Potockich.

Cóż owe Dekreta akcessoryalne pod tytułem z obu stronnych doniesień złożone, w porządku kontumacyinych Dekretow zasze, mają znaczyć? y do czego ich przystosować? kiedy Dekretow niestannych przez wyższe wyprobowanie niemasz? a zatym y possessyi tradowaney raz: dla nikczemności złego przewodu, powtóre: dla rekognicyi własney Sorokow ustępujących Dobra niemasz.

Więc nic niemasz co by nazad zwracało possessyą JPP. Sorokom.

Y przez sprawę y przez nieprzyzwoitość fori y przez nie własne sprawie wyroki? a zawsze ewokacyne?

Wziąć powtórny Dekret 1766. Maia 13. d. alie on acz w sprawie in cruce będący? bez opisaney inekwitacyi obligiem oną Sorokom do Dóbr Rofi sądził.

Według czego dał inekwitacją, czy według tradycyi y Dekretu? to te powyższe fundamenta skasowały, a Potockich na possessyi utwierdzily.

Według czego sądził on inkwizycyą, kalkulacją, y weryfikacją kiedy possessya JWW. Potockich własna z której się likwidować nie mają nikomu przyczyny.

Więc ten Dekret bez poprzedzonych pierwszych nie jest Dekretem żadnym, a nadewszystko co do wywiązania Dóbr jest Dekretem ewokacyinym y na niczym niewiparty.

Tradycya powtórna JPana Grzymayły, zawsze gorzła y excessywna.

Y to już jedna akcja Urzędu Ziem: pomagająca do zwłoki sprawy JPP. Sorokow, a zatym do korzyściania z majątku JWW. Potockich.

Powtóre gdyby to było w właściwym Sądzie, nie w Ziem: Wołkow: iakie ta sprawa miałaby stopnie, y naczymby się ona kończyła ieszcze przed Konst: 1776. Ru. o to na samey kopii spraw, y oczewistym rozładku.

W Ziem: zaś ewokacyinym znaleźli JPP. Sorokowie ieszcze środek zwłoki sprawy, y przeciąglejszych zyskow z Dóbr JWW. Potockich, oto: przypożwali JO. Branickę Kafztell: y JO. Xcia Sapiechę Kanclerza Litt: oraz JWW. Potockich, z pomiędzy których stron JO. Xże stawał de exceptione fori, toż samo JO. Branicka, per consequens y JWW. Potoccy, iako pod ewikcyą Xcia Kanclerza będący prosiąc razem y poręki? po JPP. Sorokach w Ziem: Miń: stawali.

Urząd ominowfszy wszystkie uciążliwości, munimenta JPP. Sorokom niewolnie w sprawie obligowey dał mimo Konst: 1776. Ru. o czym pomówić obszerniey.

O te tedy niepraktykowane, a z prawem niezgodne Dekreta JWW. Potoccy manifestowali w Ru. 1779. 8bra 16. dnia.

Zewszech tedy miar jest winien Tryb. weyrzec w skargę JWW. Potockich, owe niestanne, y oczewiste Dekreta pokassowawfszy, dać rehabicyą, za zły przewod prawa stronę Sorokow, a urząd na tradycyą z iezdzaiący ukarać y nakazać dać dobrze osiadłą porękę przez Sorokow wedle Art: 46. Rozd: 4. oraz sprawy do Ziem: Miń: wysłać.

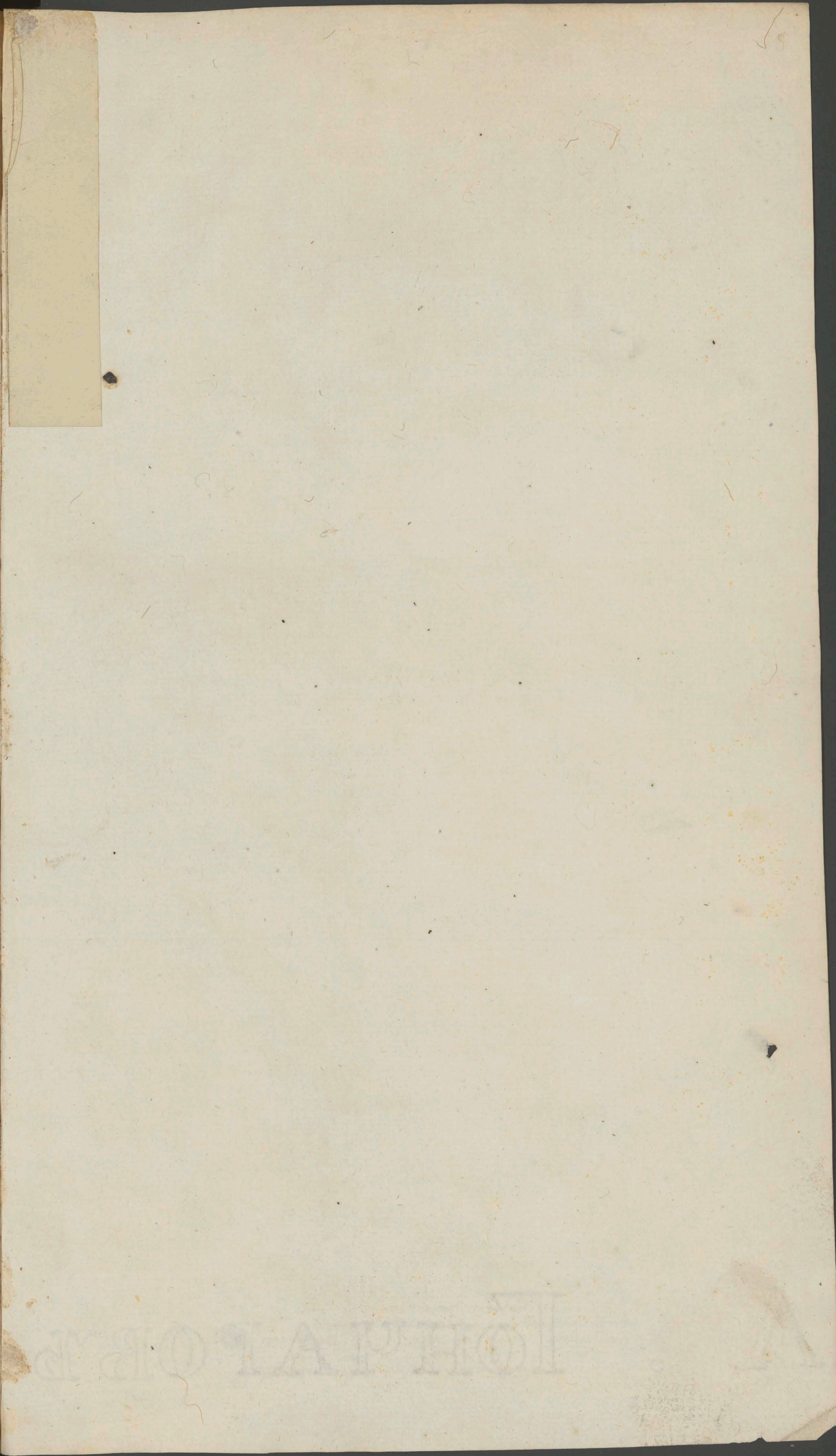
Uczyni to Tryb: przez moc sobie daną, iż będąc pierwszą w prowincyi bezpieczeństwa obywatelów y ich majątkow rękoynią, y najwyższym wszystkich krzywd obywatelskich y wykroczenia mniejszych subfelliow Sędzią.

Przywróci to co komu jest własnym, odda to, co bez Sądu y godziwych Dekretow jest wziętym, oddali tego, co z uymą prawa w samym występku przeciw prawu zgromadzał tytuł konwikcyi, y za ich czezym nazwiskiem posiadł miasto Roś występnie JWW. Potockich.

Ocali przeto Tryb: dzielność prawa, gdy owe mniemane Dekreta tytuł niby konwikcyi zawierające, zniszczy, któremi też prawodawitwo jest obrażone, a tak uczyni to wszystko, cokolwiek Trybunałowi jest właściwym, y co JWW. Sędziom w nim zafidaiącym jest wolnym.



yba
Do-
lar-
ulny
pul-
ona
ym
tek
byé
en-
zdy
na-
na-
nki
aris
cie
wi-
cya
nac
no-
yyl,
ér-
el-
ow
an-
zy-
wy
Ki-
wa
te
tu
ya
na
ku
c,
n-
do
oe-
kt



LITURGIA
MISSE

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025462

